

(NIE)MOŻLIWE ANTOLOGIE I DEFINICYJNE MEANDRY NOWOCZESNEJ LITERATURY „GÓRSKIEJ”

(Im)Possible Anthologies and Definition Abstrusities
of Modern “Mountain” Literature

PRZEMYSŁAW KALISZUK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

E-mail: p.kaliszuk@umcs.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8668-3911>

A b s t r a c t

The article discusses the problematic status of mountain literature and anthologization processes that shape it. Mountain literature was developed in opposition to the core of modern literature and at the same time was determined by the impulses and phenomena shaping modernism. The author describes the character of selected Polish anthologies of the second half of the 20th century as specific practices defining modern mountain texts. He considers the anthologization procedures to be consistent with processes of collecting and differentiating, which are distinctive for the modern culture.

Keywords: anthology, mountain literature, modernity, collection, modernism

S t r e s z c z e n i e

Artykuł omawia problematyczny status zjawiska literatury górskiej i kształtujących ją procesów antologizacji. Literatura góraska powstawała w opozycji wobec zasadniczego trzonu literatury nowoczesnej i zarazem pozostawała zdeterminowana przez impulsy i zjawiska kształtujące modernizm. Autor opisuje specyfikę wybranych polskich antologii z drugiej połowy XX w. jako specyficznych praktyk definiujących nowoczesne teksty górskie. Procedury antologizacji uznaje za zbieżne z procesami kolekcjonowania i różnicowania charakterystycznymi dla kultury nowoczesnej.

Słowa kluczowe: antologia, literatura góraska, nowoczesność, kolekcja, modernizm

1. Literatura „górska” wobec nowoczesności

Kolejne zwroty w badaniach humanistycznych pozwoliły spojrzeć na kulturę nowoczesności z rozmaitych perspektyw¹. Dostrzeżono, że kanon literacki Zachodu, a więc teksty uznawane za nienaruszalne arcydzieła, jest doskonale działającym mechanizmem kreującym i reprodukującym rozmaite, często sprzeczne dyskursy estetyczne, ideologie artystyczne czy konceptualizacje polityczne i światopoglądowe. Ustanawianie głównego nurtu literatury opiera się na procedurach różnicowania istniejących obiegów, ich porządkowania i hierarchizowania w taki sposób, aby wyklarował się zasadniczy, dominujący trzon².

Kwestie te są dziś dobrze rozpoznane, ale w kontekście studiów nad polską literaturą dwudziestowieczną warto zwrócić uwagę na pewne zagadnienie. Badacze sięgają po teksty klasyczne, by pokazać przy użyciu nowych, nie tylko poststrukturalistycznych³, narzędzi ich zaplecze ideologiczne – specyficzne umocowanie w modernizmie. Coraz częściej mamy jednak do czynienia z przypadkami zwracania uwagi na rzeczy pozornie marginalne, sytuowane zazwyczaj poza polskim kanonem modernistycznym. Umożliwia to jego rewizję oraz pozwala weryfikować historycznoliterackie rekonstrukcje dynamiki przemian nowoczesności. Wydaje się, że aktualnie panuje zgoda co do konieczności porzucenia całościowych, spójnych wizji historycznoliterackich i tworzenia mniejszych narracji lub korygowania dawnych syntez – kreowania „małych historii literatur(y)”⁴.

Jednym z intrygujących, a zarazem nieoczywistych przejawów oddziaływania modernistycznych idei jest piśmiennictwo poświęcone, mówiąc możliwie szeroko, tematyce górskiej i doświadczeniu przestrzeni górskich, będące sferą ciekawą z perspektywy literaturoznawcy co najmniej z kilku względów⁵.

Literatura górska pojawia się w momencie odkrycia gór w sensie nowoczesnym⁶. Pisanie górskie ustanawia własną odrębność i niezależność na przełomie XIX i XX w., tworząc instytucje wydawnicze i własny obieg (być może także marginalność lub „małość”⁷), przede wszystkim zaś wypracowując specyficzne dla siebie dyskursy i opowieści. Zasadniczym elementem stymulującym jego rozwój

¹ R. Nycz, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2012, s. 159–181.

² J. Świąch, *Nowoczesność. Szkice o literaturze polskiej XX wieku*, Warszawa 2007, s. 68–91.

³ M. Krzykowski, *Co po French Theory? Kłopotliwe dziedzictwo*, „Er(r)go” 2017, nr 1.

⁴ J. Olejniczak, *Projekt: historia literatury*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2014, nr 1–2, s. 108.

⁵ Vide E. Dutka, *Antologie jako przestrzeń dyskusji na temat literatury „górskiej”*, w: *Antologia literacka. Przemiany, ekspansja i perspektywy gatunku*, seria 1, red. M. Kokoszka i B. Szałasta-Rogowska, Katowice 2017, s. 213–228; T. Stępień, *Przestrzeń w literaturze „górskiej”*, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk i E. Sidoruk, Białystok 2012, s. 87–102.

⁶ E. Mazzolini, *The Everest effect. Nature, culture, ideology*, Tuscaloosa 2015; W. Davis, *Into the silence. The Great War, Mallory, and the conquest of Everest*, New York 2012.

⁷ G. Deleuze i F. Guattari, *Kafka. Ku literaturze mniejszej*, red. C. Rudnicki, tłum. A. Z. Jaksender i K. M. Jaksender, Kraków 2016, s. 83–123.

w Polsce było konstituowanie się środowiska taternickiego: wspinaczy, przyrodników, literatów⁸. Eksploracja Tatr przybrała na sile w drugiej połowie XIX w., co ciekawe, była poprzedzona osiągnięciami alpinistycznymi – Antoni Malczewski zdobywa Mont Blanc w 1818 r.⁹ Sposoby zapisywania doświadczeń eksploracyjnych, sportowych, przyrodniczych będą tworzyć szerokie spektrum tekstów w ramach pisania górskiego, które specyficznie funkcjonuje w kontekście pola literackiego – zasadniczego obiegu literatury polskiej. Z jednej strony tematyka górska pojawia się w literaturze polskiej coraz wyraźniej i budzi większe zainteresowanie¹⁰, z drugiej zaś – góry w literaturze są po prostu jednym z tematów w obrębie projektów twórczych pisarzy i poetów. Równolegle profesjonalizacja doświadczeń i aktywności górskich wykształca specjalistyczną gałąź piśmiennictwa użytkowego: przewodniki, instrukcje, opisy odnoszące się do aspektów techniczno-sprzętowych, metod wspinaczki, topografii terenu, ale również literaturę *non-fiction*¹¹. Taternictwo, alpinizm, pozaeuropejskie góry wysokie stawały się coraz silniejszym impulsem do tworzenia się obszernego katalogu różnorodnych tekstów tworzonych przez autorów-górolazów, dla których praktyki pisarskie to aktywność poboczna.

2. Orosfera¹² i antologie

Pisanie górskie¹³ wydaje się marginalne w kontekście literatury głównonurtowej, a zarazem jest na tyle intensywne, że wytworzyło na przestrzeni wieku (za początek przyjmijmy pierwszą antologię z roku 1909¹⁴) znaczną liczbę tekstów, które starano się dość regularnie porządkować i archiwizować w formie antologii. Nie tylko ich obfitość wydaje się zastanawiająca, równie ciekawa okazuje się

⁸ J. Kolbuszewski, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016, s. 641–657.

⁹ J. Kurczab, *Osiągnięcia alpinistów polskich w Alpach na tle alpinizmu światowego (1786–1975)*, w: *Materiały z teorii i dydaktyki alpinizmu*, red. A. Matuszyk, Kraków 1990, s. 11–105; E. Roszkowska, *Taternictwo polskie. Geneza i rozwój do 1914 roku*, Kraków 2013, s. 250–251.

¹⁰ R. Hennel, *Przedmowa*, w: *Tatrami urzeczeni. Dawna turystyka w słowie i obrazie*, red. R. Hennel, Warszawa 1979; J. Kolbuszewski, *Góry – przestrzenie i krajobrazy. Studia z historii literatury i kultury*, Kraków 2020, s. 239–264.

¹¹ T. Stępień, op. cit., s. 93–94.

¹² Pod terminem orosfery rozumiem przestrzeń górską, od gr. ὄρος – „góra”.

¹³ W szkicu posługuję się określeniami „piśmiennictwo górskie”, „pisanie górskie” oraz „literatura górska”. Choć są to określenia bliskoznaczne, ich zakresy znaczeniowe nie są tożsame. Decyduję się na to uproszczenie, aby, po pierwsze, nie wikłać się każdorazowo w skomplikowane wyjaśnienia, po drugie, zachować specyfikę refleksji dotyczącej przestrzeni górskich i związanych z nią aktywności, która przejawia się właśnie w zróżnicowaniu tematycznym, problemowym, funkcjonalnym dyskursów, narracji, tekstów. „Piśmiennictwo górskie” byłoby kategorią najszerszą, „literatura górska” mieściłaby się w jej ramach, zaś „pisanie górskie” odsyłałoby do ogółu praktyk pisarskich, które dotyczą doświadczeń górskich. Jednocześnie przeprowadzenie ostrej granicy między tekstem niefikcyjnym, użytkowym i (para)literackim nie zawsze jest możliwe. Stąd decyżja, aby stosować wszystkie wspomniane określenia.

¹⁴ *Tatry w poezji polskiej*, red. J. Kantor, Jarosław 1909.

bowiem dominacja zbiorów poetyckich, ilościowo znacznie okazalszych niż antologie prozatorskie. Mogłoby to świadczyć o niejako szybszej reakcji poezji na nowe doświadczenie gór, a także o większej łatwości przetwarzania tego doświadczenia w materii poetyckiej¹⁵. W zasadzie od początku XX w. (co znamienne w kontekście modernistycznych praktyk kolekcjonerskich i antologijnych dotyczących literatury¹⁶) regularnie opracowywano zbiory rozmaitych utworów poruszających tematykę górską, przede wszystkim tatrzańską. Szacuje się, że jest ich ponad pięćdziesiąt¹⁷.

Poruszanie się po tak rozległej mapie polskich antologii górskich wymaga określonej marszruty¹⁸. W moim przypadku punktem wyjścia będzie moment, w którym doszło do intensyfikacji myślenia o antologiach górskich; ukazuje się wtedy jedna z najważniejszych antologii polskiej literatury górskiej – *Czarny szczyt* (1976) pod redakcją Jacka Kolbuszewskiego. Punktem dojścia chcę uczynić „sylwiczną” księgę aforyzmów Andrzeja Matuszyka *Myśli o górach i wspinaniu* (2010). Między tak pomyślanymi punktami granicznymi ulokuję sferę przejściową ze zbiorem opowiadań *Najlepsze polskie opowieści o górach i wspinaniu* (1993) i jego swoistym dopełnieniem *15* (2006).

Charakterystyczne wzmożenie procedur antologizowania dokonuje się w połowie lat siedemdziesiątych XX w. Wyraźnie daje też wówczas o sobie znać potrzeba pewnych podsumowań i definicyjnych rozstrzygnięć w zakresie pisarstwa górskiego, przede wszystkim tatrzańskiego. Jest to skutek działania szerszych procesów,

¹⁵ S. Jaworski, *Poeci awangardy o Tatrach, w: Odpowiem ci przestrzenią. Poeci awangardy o Tatrach*, red. S. Jaworski, Kraków 1976; J. Kolbuszewski, *Wstęp, w: Tatry i górale w literaturze polskiej. Antologia*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1992, s. XXVI–LXVII.

¹⁶ L. Price, *The Anthology and the Rise of the Novel. From Richardson to George Eliot*, Cambridge 2000, s. 1–12.

¹⁷ E. Dutka, op. cit., s. 215, 225–227. Warto dodać, że ostatnie lata nie obfitują w tak liczne wydania antologii, choć zarazem „książka górską” jest szalenie popularna we współczesnej popkulturze, vide „Książki zakwalifikowane do konkursu Książka Górską Roku 2021”, <https://www.festiwalgorski.pl/ksiazki-zakwalifikowane-2021/> (d.d. 9.09.2021). Takie przesunięcie może świadczyć albo o usamodzielnieniu się literatury górskiej w stosunku do innych gatunków, albo o intensyfikacji działań marketingowo-promocyjnych wydawców, którzy chcą wykorzystać zainteresowanie czytelników. Niewątpliwie zachodzące zmiany zasługują na pogłębioną refleksję.

¹⁸ Decydując się na wybór kilku przykładów spośród liczego grona antologii górskich, skupiłem się na antologiach prozatorskich, gdyż właśnie tam dostrzegam najciekawsze i najbardziej znaczące realizacje literatury górskiej. Rezygnuję ze szczegółowych analiz wybranych tekstów – znakomite omówienie szerokiego zbioru antologii górskich przygotowała Elżbieta Dutka. Interesuje mnie kształt conceptualny konkretnych antologii, ponieważ właśnie w sposobie formowania zbioru oraz w komentarzach, jakie formułują antologięści, widzę przejawy ciekawych procesów działających „podskórnie”. Sądzę, że w tych aspektach przejawiają się ogólniejsze prawa kultury nowoczesnej, ale także specyficzne uwarunkowania literatury górskiej, która zмага się z ustanawianiem własnej autonomii. Można przypuszczać, że w mechanizmach konstruowania kolekcji-antologii definiowana jest problematyczna „górskość”. Konkretnie teksty omawianych antologii będą przedmiotem moich szczegółowych studiów w przyszłości.

obejmujących kulturę drugiej połowy XX w. Wydawane wówczas antologie literatury nowoczesnej pokazują, że rozmaite projekty modernistyczne i awangardowe tracą swój nowatorski potencjał, zostają ukłasyicznione¹⁹, co, zdaje się, mogłoby świadczyć o domykaniu się dojrzałej fazy polskiej nowoczesności²⁰. Nowoczesne piśmiennictwo górskie podlega analogicznym procesom rekapitulacji. Równolegle polski alpinizm wkracza w najwyższe góry Azji, co sprawia, że nowa przestrzeń górską testuje zastane rozwiązania narracyjne i pośrednio sygnalizuje potrzebę ocen i przewartościowań dotychczasowych górskich form (para)literackich²¹.

Rozległy korpus pisarstwa górskiego, dostrzegalny w perspektywie XX w., mógłby uformować zasadniczy trzon, złożony z tekstów innowacyjnych, wprowadzających zabiegi stylistyczne i rozwiązania poetologiczne ważne dla ewokacji górskiej przestrzeni w zależności od aktualnego kontekstu, determinującego możliwe konceptualizacje doświadczenia górskiego. Czy w takim razie ów trzon byłby zbiorem „arcydzieł”?

Arcydzielność to w tym przypadku funkcja określana przez kryteria literackości oraz sposoby rozumienia i wartościowania mimetyczności, uzależnione od obiegu, w jakim dany tekst krąży: dokładny opis drogi wspinaczkowej lub ciekawa dramaturgia zdobywania szczytu są rozmaicie wartościowane – w zależności od stylu odbioru²² – przez wspinacza, turystę, „zwykłego” czytelnika. Poza literaturą zakres pisania górskiego obejmowałyby zarówno teksty dostępne w kręgu specjalistycznym – czasopisma „Taternik”, „Wierchy”, „Góry” itp., wydawnictwa turystyczne, podręcznicze, alpinistyczne – jak i w ogólnokulturalnym: prasa codzienna, kulturalna, wydawnictwa o profilu ogólnym²³.

Próbnymi uformowania kanonu (kolekcji), łączącego niejako dwie perspektywy – ściśle górską i estetyczno-literacką – były dwie antologie, które zbierały małe formy prozatorskie: *Czarny szczyt. Proza taternicka 1904–1939*²⁴ z 1976 r. Kolbuszewskiego oraz *Najlepsze polskie opowieści o górach i wspinaniu*²⁵ z 1993 r. Jana Gondowicza i Wacława Sonelskiego. W obu przypadkach selekcji poddano

¹⁹ Myślę tutaj przede wszystkim o wielu antologiach prezentujących teksty awangardzistów (poetyckie, programowe, przekłady), np. zbiory A. Lama i Z. Jarosińskiego, pisma T. Peipera czy antologie A. Ważyka.

²⁰ K. Uniłowski, *Polska proza innowacyjna w perspektywie postmodernizmu: od Gombrowicza po utwory najnowsze*, Katowice 1999.

²¹ H. Jarzębowski, *Literatura godna alpinisty. Bujdałki taternickie cz. IX – ostatnia*, „Góry” 2015, nr 2, s. 128–129.

²² M. Głowiński, *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty” 1975, nr 3, s. 9–28.

²³ T. Stępień, *Przestrzeń w literaturze „górskiej”*, s. 88–94; T. Stępień, *Projekt badawczy: Góry i kultura – aspekt medialny*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1, s. 93–99; E. Dutka, op. cit., s. 220.

²⁴ *Czarny szczyt. Proza taternicka lat 1904–1939*, red. J. Kolbuszewski, Kraków 1976.

²⁵ *Najlepsze polskie opowieści o górach i wspinaniu*, red. J. Gondowicz i W. Sonelski, Katowice 1993.

szeroki zakres utworów literackich i okołoliterackich, dla której zasadnicze ramy – poza kryterium tematycznym – stanowiły obostrzenia czasowe. Antologię archiwizowali różnorodnie dwudziestowieczne opowieści górskie i zarazem powoływali do życia nową literaturę. Takie powtórzenie scala teksty funkcjonujące w rozproszeniu, czyni je pewną całością i sprawia, że ta całość staje się nowym artefaktem kulturowym²⁶. *Czarny szczyt* dokumentował kształtowanie się fachowych narracji, zbiór Gondowicza i Sonelskiego zaś przedstawiał międzydyskursywne formy ekspresji nowoczesnych doświadczeń górskich. Warto dopedzieć, że po kilkunastu latach te dwie antologie zostały niejako zintegrowane. W *15*²⁷ Piotr Drożdż przedłużył ścieżkę wytyczoną przez poprzedników, pokazał kolejne stadium dialektycznych relacji między tym, co uchodzi za literaturę „normalną”, a prozą górską (alpinistyczno-wspinaczkową). Zebrawszy opowieści alpinistów i wspinaczy, poprosił autorów o stosowne autokomentarze, którymi poprzedził każdy tekst. W efekcie antologia nie tylko zebrała narracje, ale odsłoniła też kulisy autorefleksji – indywidualne sposoby mediacji między doświadczeniem górskim a jego tekstowym ustanawianiem.

3. Antologie prozatorskie wobec doświadczeń górskich

Czarny szczyt jest punktem zwrotnym w polskiej refleksji literaturoznawczej dotyczącej prozy górskiej. Jest to w zasadzie kolekcja zróżnicowanych genologicznie tekstów dokumentujących taternictwo, opatrzonych każdorazowo krótką notką biograficzną i w wybranych przypadkach przypisami. Stanowi też przekonującą propozycję periodyzacji i problematyzacji pisania górskiego, sformułowaną (nieco zbyt mgliście) we wstępie²⁸ i wyrażoną pośrednio w doborze tekstów. Układ zasadniczo chronologiczny przedstawia kolejne problemy, jakie kształtowały się w trakcie poznawania i eksplorowania Tatr: od wycieczek turystycznych z przewodnikami, przez zdobywanie trudniejszych miejsc, do wymagających wspinaczek z użyciem sprzętu, a także dyskusje o modernizacji i uprzemysłowieniu krajobrazu oraz ochronie przyrody. Antologia Kolbuszewskiego homogenizuje w pewnym stopniu dyskursywną zmienność tekstów. Szkice, manifesty, eseje przeplatają formy narracyjne – *Czarny szczyt* przedstawia historyczną całość skomplikowaną wewnętrznie i choć od strony edytorsko-redakcyjnej sygnalizuje ten stan przez quasi-genologiczną formułę tytułową (proza taternicka miałyby uwzględniać eseistykę taternicką, a jednocześnie eksponować „profesjonalny” i użytkowy charakter zgromadzonych tekstów), to wyrazistość tego gestu osłabia jednolity spis treści, pozbawiony delimitacji

²⁶ M. Kokoszka, *Antologia niemożliwa. Przypadek „Słojów zadrzewnych” Tymoteusza Karpowicza*, Katowice 2011, s. 34–38.

²⁷ *15*, red. P. Drożdż, Kraków 2006.

²⁸ J. Kolbuszewski, *Przedmowa*, w: *Czarny szczyt...*, s. 5–23.

problemowo-genologicznych²⁹. Kolbuszewski przedstawił zbiorczo kwestie istotne w dynamice rozwoju taternictwa jako praktyki kulturowej, dla których wspólnym mianownikiem pozostawało usytuowanie człowieka wobec gór i przyrody górskiej, a także przymus wysłowienia tych kwestii – „prawdy” gór i „prawdy” wspinaczki³⁰. Znamienne jest również to, że jest to antologia nieliteracka – właściwie nie ma w niej tekstów „artystycznych”. Ostatecznie więc pozornie nieprecyzyjne sformułowanie „proza taternicka” pozwoliło, mimo wszystko, wyodrębnić poboczny nurt literatury, który miał początkowo charakter użytkowy i z czasem tracił ów czysto pragmatyczny wymiar. Antologia pozwoliła uchwycić stopniowe kształtowanie się genealogii i dynamiki tego nurtu oraz pokazać charakterystyczne dla niego rozwiązania poetologiczne.

Rozdzielenie literatury „normalnej” i górskiej dokonane przez Kolbuszewskiego nie musi być rozpatrywane wyłącznie w kategoriach formującego subiektywnego gestu³¹. Jest przede wszystkim potwierdzeniem i udokumentowaniem usamodzielnienia się pisania górskiego w pierwszych dekadach XX w., dowodem rosnącej samoświadomości narracji górskich, lokujących się na pograniczu i wytwarzających własne narzędzia ekspresji. Antologia prozy taternickiej stanowiła impuls organizujący polską literaturę górską jako taką i utrwalający jej pierwszą fazę – miała wymiar performatywny i dokumentacyjno-tożsamościowy.

Dopełnieniem *Czarnego szczytu* były inne antologie Kolbuszewskiego: *Strofy o górach*³² prezentujące przekrój poezji polskiej od Jana Kochanowskiego po drugą połowę XX w. oraz *Tatry i górale w literaturze polskiej*³³ – obszerny zbiór różnorodnych genologicznie i stylistycznie tekstów odnoszących się do Tatr lub tematyzujących góry. *Strofy o górach* miały pokazać skalę możliwości poezjowania o górach, a także uchwycić zmienność poetyckich sposobów ich przedstawiania, zmienność uwarunkowaną przez dynamikę konkretnej epoki. Zresztą, jak przekonywał antologista, zbiór miał odpowiadać na fundamentalne pytanie, „czy możliwe są dobre wiersze o górach”³⁴. W *Tatrach i góralach* fenomen Tatr został ujęty możliwie całościowo jako zjawisko oddziałujące na społeczno-kulturowe imaginarium. Kolbuszewski przygotował kompilację zawierającą różnorodne przykłady pisania o Tatrach i góralszczyźnie na przestrzeni czterech stuleci (XVI w. – lata osiemdziesiąte XX w.). Antologista zintegrował utwory poetyckie i prozatorskie (w tym twórców ludowych), staropolskie teksty użytkowe

²⁹ Inaczej w antologii Hennela, vide *Tatrami urzeczeni...*, s. 277–279.

³⁰ J. Kolbuszewski, *Przedmowa*, w: *Czarny szczyt...*, s. 11.

³¹ M. Kokoszka, op. cit., s. 32–33.

³² *Strofy o górach. Antologia*, red. J. Kolbuszewski, Warszawa 1981; vide E. Dutka, op. cit., s. 220–221.

³³ *Tatry i górale w literaturze polskiej. Antologia*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1992.

³⁴ *Strofy o górach*, s. 290.

i sylwiczne, narracje niefikcyjne, szkice taternickie (w tym ujęte już w *Czarnym szczycie*). Szeroki zakres tej antologii stawia w ambiwalentnym świetle ambitne realizacje całościowych przedsięwzięć katalogujących pisarstwo górskie i literaturę górską. Antologia w tym przypadku zwraca uwagę na obezwładniającą obszerność potencjalnego korpusu, jaki tworzy literatura górską, i sygnalizuje jego nowoczesne uwarunkowanie, decydujące o płynności każdej niemal próby nadania mu pozoru skończoności.

Tatry i górale, jeśli widzieć w tym zbiorze zwieńczenie szerokiego projektu antologizacyjnego³⁵, są kolekcją, która ma integrować epoki, gatunki, style i obiegi, kolekcją, która nie faworyzuje żadnego ze swoich komponentów i ceni różnorodność. O ile *Czarny szczyt* dowodzi autonomizacji specjalnego trybu pisania o górach, uwarunkowanego przez przemiany kultury nowoczesnej, o tyle *Tatry i górale* (i *Strofy o górach*) należałoby postrzegać jako potwierdzenie głębszej refleksji dotyczącej kulturotwórczej roli krajobrazu. Sygnalizuje to pewną „przejściowość” gór i ich podatność na konkurencyjne sposoby opisywania czy poznawczego osvajania, ale także wpisuje „górskość” w bardziej rozległy kontekst studiów nad przestrzennością literacką. Kolbuszewski sięgnął nie tylko po fragmenty najważniejszych tekstów w recepcji Tatr, Podhala i gór jako takich, na przykład *O ziemiorództwie Karpatów* Stanisława Staszica, pieśni Wincentego Pola, wiersze Kazimierza Przerwy-Tetmajera czy poetów awangardowych dwudziestolecia. Wydobył w zasadzie takie, często marginalizowane, przykłady pisania o przestrzeniach (około)tatrzańskich, które pozwalają dostrzec różnorodność i złożoność stosunku człowieka do otoczenia. Skala modalności jest na tyle szeroka, że uwzględnia zarówno teksty użytkowe, jak i literackie: od opowieści poszukiwaczy górskich skarbów z XVII i XVIII w., notek encyklopedycznych Benedykta Chmielowskiego, przez fragmenty szkiców, rozpraw, dramatów, wierszy romantycznych i pozytywistycznych, do szczególnie intensywnego okresu dwudziestowieczności, której najważniejszy aspekt prezentował szeroko *Czarny szczyt*. Naturalna w tym kontekście „sylwiczność” *Tatr i górali* została zrygoryzowana przez aparaturę naukową: wstęp historycznoliteracki, rozbudowaną strukturę przypisów i komentarzy, noty biograficzne oraz bibliografię³⁶, zresztą ślady podobnego rygoru naukowego nosi *Czarny szczyt*.

Wybór Gondowicza i Sonelskiego kontaminuje narracje literatów i górolazów, eksponując „górskość” tematyki prezentowanych tekstów. Dokonuje tego niejako „anarchicznie”, bez wyraźnie wyeksponowanego klucza. Antologia stanowi przekrój tekstów powojennych, których wspólnym mianownikiem jest reprezentacja

³⁵ Składałyby się na niego, poza wymienionymi w tekście antologiami: *Osobliwości i sensacje tatrzańskie*, Kraków 1977 oraz *32 wiersze o Morskim Oku*, Kraków 1978.

³⁶ E. Dutka, op. cit., s. 218.

doświadczenia górskiego. Różne modalności jego ujmowania są zasadniczym rdzeniem koncepcyjnym zbioru, co potwierdza specyficznie nowoczesny status gór jako wyzwania rzuconego mechanizmowi reprezentacji. W tym sensie Gondowicz i Sonelski rozwijają wcześniejsze przedsięwzięcie Kolbuszewskiego, poszerzając tematykę (góry w ogóle), włączając pisanie „laików” oraz narracje fikcjonalne; zresztą skrzydełko obwoluty zawiera tekst Kolbuszewskiego wyrażający dylematy antologisty³⁷. *Czarny szczyt* prezentował genealogię nowoczesnego pisania górskiego w Polsce, w tym szalenie istotny moment ustanowienia autonomii, *Najlepsze polskie opowieści...* przedstawiały zaś rozwinięte formy tego dyskursu: specjalistyczne, dokumentalne i „laicko-literackie”. Publikacja Gondowicza i Sonelskiego nieprzypadkowo w miejscu tytułu podsuwa szerszą i mniej ostrą kategorię „opowieść”, rezygnując ewidentnie z trudu precyzyjnego cyzelowania genologiczno-terminologicznego, które byłoby wypadkową perspektyw filologicznej i wspinaczkowo-górskiej. Formuła tytułowa stanowi efekt otwarcia się autorów tekstów górskich na „narratywizację” doświadczenia i związaną z tym specyficzną literackość.

Gondowicz i Sonelski zrezygnowali z dodatkowych narzędzi porządkujących, choćby z komentarza, który uzasadniałby logikę wyboru – wstęp sygnowany wyłącznie przez Sonelskiego pełni rolę na poły ironicznego wyjaśnienia³⁸. Akt wyboru ma stanowić niedoskonały odpowiednik praktycznego wymiaru obcowania z przestrzenią górską, co wszak od czasów Mallory’ego nie domaga się innych uzasadnień niż lakoniczne „Bo jest”³⁹. Antologia powinna sama wyjaśniać swój kształt, tak jak topografia stanowi wystarczający impuls do wspinaczki.

Potencjalny korpus jest rozległy i różnicowany od strony problemowej, co znakomicie pokazują *Myśli o górach i wspinaniu* – antologia aforyzmów Matuszyka⁴⁰, która może być istotnym komentarzem do rozmaitych prób wykreślenia mapy obszarów literatury górskiej. Zresztą jej kształt edytorski uważam za istotny meta-komentarz do tego rodzaju praktyk systematyzujących. Propozycja Matuszyka – idiomatyczna, jak podkreśla autor⁴¹ – wyszła poza wąskie rozumienie literatury górskiej jako pisania wspinaczy i alpinistów. Matuszyk porządkuje w ramach określonych kategorii wyimki tekstów odnoszących się do doświadczeń górskich

³⁷ „Układanie antologii jest znużającym trudem godzenia ze sobą, czasem jakże sprzecznych kryteriów subiektywnego wyboru i reguł rzetelnego obiektywizmu. Znaleźnię najlepszych między nimi proporcji sprawia, że zbiór tekstów, ujawniając pełnię prawdy o jakimś zjawisku, czytelnikowi może nie tylko przynieść pożytek, ale i sprawić przyjemność obcowania z książką. Ta właśnie sztuka powiodła się dwójce: Gondowicz, Sonelski. [...] Takiej książki dotąd nie mieliśmy”, J. Kolbuszewski w: *Najlepsze polskie opowieści o górach i wspinaniu...*, skrzydełko obwoluty.

³⁸ Ibidem, s. 5.

³⁹ M. Pacukiewicz, *Grań kultury. Transgresje alpinizmu*, Kraków–Katowice 2012, s. 8–17.

⁴⁰ A. Matuszyk, *Myśli o górach i wspinaniu. Sentencje – refleksje – obrazy*, Kraków 2010.

⁴¹ Ibidem, s. XIII–XXIII.

i różnych – w tym „laickich” – konceptualizacji gór, czyniąc ze swego wyboru przedsięwzięcia międzydyskursywne. Fragmenty nie respektują innego aspektu niż „górskość” tekstu, z którego zostały wyjęte i niekiedy przekształcone w formę możliwie najbliższą zwiędłemu aforyzmowi. Zabieg radykalnie performatywny – w pewnym stopniu sprzeczny z autentycznością – w tym przypadku pozwolił na wyraźniejsze oświetlenie kwestii wieloaspektowości i wariantowości dyskursów pisania górskiego, a także uchwycenia nowoczesnej proveniencji gór jako sfer „migotliwych”, generujących konceptualne problemy z (adekwatnym) wyrażeniem doświadczeń podmiotu wchodzącego z nimi w relację, a także przestrzeni zideologizowanych, związanych w dyskursywnej siatce języka. *Myśli o górach i wspinaniu* mogą stanowić katalog – autorski, a przez to indywidualny i nieobiektywny – potencjalnego korpusu, a także rejestr problemów i punktów wyjścia klasyfikacji i typologii stroniących od kryteriów formalnych⁴².

Matuszyk proponuje intuicyjny podział, który mógłby funkcjonować jako problematyzacja wątków i kwestii pojawiających się w literaturze górskiej, przy czym warto zaznaczyć, że byłaby to korekta doprecyzowująca w formie siatki kategoryzacyjnej poprzednie antologie. Typologia składa się z dwóch kategorii: 1) góry jako wyzwanie poznawcze i ontologiczne (metafizyka gór, odrębność i wyjątkowość przestrzeni górskiej, wpływ pejzażu górskiego i bycia w górach na człowieka); 2) wspinanie jako specyficzna (najciekawsza) forma doświadczania przestrzeni górskich: motywacje wspinania, (auto)definicje, ustanawianie tożsamości, eksploracja nieznanego. Matuszyk niuansuje te zagadnienia, odsłaniając w ramach zebranego materiału rozmaite odcienie podobnych, lecz nietożsamyh problemów, przy czym proces różnicowania przez kolejne delimitacje i odrębne kategorie odsłania rozbudowane meta- i autorefleksyjne zaplecze światopoglądowe i ideologiczne, jakie wytworzyły nowoczesne doświadczenia orosfery.

Aforyzmy presuponują ciekawe własności literatury górskiej: jej istnienie ufundowane jest przez pozaliteracki wymiar pewnych praktyk i doświadczeń przestrzennych, które zaistniały wraz z nowoczesnością; owe doświadczenia i praktyki domagały się (i nadal domagają) metarefleksji, a tym samym adekwatnych środków ekspresji; literatura górska istnieje w obrębie modernistycznych dyskursów, w tym dyskursów literackich jako splot narracji tyleż koniecznych, co marginalnych z perspektywy głównego nurtu. Z tych powodów pisanie górskie jako obiekt zainteresowania literaturoznawcy, który stara się ustalić zakres i korpus tekstowy, musi być problematyczne (głównie ze względu na ryzyko arbitralności) i zarazem atrakcyjne (jako specyficzny tryb pisania dialektycznie sprzęgnięty z zasadniczym trzonem modernistycznej *écriture*). Problemy, wokół których Matuszyk grupuje cytaty, mogłyby zostać zastąpione hasłami wywoławczymi ze słownika badaczy

⁴² M. Pacukiewicz, *Grań kultury...*, s. 39–40, przyp. 111.

nowoczesności: afektywność, wyrażalność, wzniosłość, autentyczność, szczerść, reprezentacja, realizm, modernizacja, tożsamość, podmiotowość, refleksyjność, literackość, które konotują pojęcia bardziej tradycyjne z zakresu poetyki i stylistyki bądź genologii, ale pozwalają wyjść poza śledzenie motywu i badanie tematu.

Zakres literatury górskiej okazuje się ostatecznie szerokim i zróżnicowanym obszarem, zatem korpus oraz ewentualny rdzeń muszą także przyjmować postać kolekcji otwartej na korekty i uzupełnienia. Analogia z górkim masywem wydaje się w tym kontekście względnie trafna. Jeśli szczyt ma być zasadniczym impulsem, to rozległość góry, jej topografia, zbocza i ściany stają się atrakcyjne ze względu na wieloraką możliwość ich doświadczenia przez wędrowkę czy wspinaczkę – szczyt można wszak zdobywać wielokrotnie i na różne sposoby. Owa wielość możliwości pozostaje uwarunkowana przez liczne zmienne: idiomatyczne dla „ja” predyspozycje oraz własności pozapodmiotowe, określane przez dynamikę konkretnej epoki. Finalnie prowadzi to do koncepcji pisania górskiego jako historycznie zmiennego procesu ciągłego powtarzania doświadczeń i praktyk górskich w permanentnie nowych warunkach. Na tym tle korpus tekstów może być wydzielony albo przez arbitralne decyzje (idiomatyczny kanon antologisty), albo w ramach diachronicznie rozpatrywanych całości (teksty istotne w stadium rozwoju nowoczesnego pisania górskiego). Działaniami, które sytuują się między tymi alternatywami, były górskie serie wydawnicze – przedsięwzięcia ewidentnie sakralizujące określone teksty w polu pisania górskiego i w polu literackim. Taką funkcję pełnią współcześnie wznowienia tekstów dawniejszych, np. Wawrzyńca Żuławskiego czy Jana Długosza. Wcześniej, np. Seria Tatrzańska Wydawnictwa Literackiego czy Naokoło Świata Iskier łączyły główny nurt literatury (podróżniczej, reportażowej, niefikcyjnej, autobiograficznej) z pisaniem górkim.

4. Antologizacja, autonomia, modernistyczne praktyki kolekcjonerskie

Antologia w literaturze górkiej pozostaje efektem modernistycznego „zbieractwa”⁴³. Potrzeba archiwizacji w ramach kolekcji prowadzonej zgodnie z przyjętymi założeniami okazuje się szczególnie silna ze względu na dwie kwestie związane ze specyfiką samego pisania górskiego jako praktyki nowoczesnej. Pierwsza – literatura górska jest naznaczona swoistą ulotnością i doraźnością, a także zmysłową konkretnością ze względu na praktyczny charakter doświadczenia, które utrwała, zatem zmagą się z wynajdywaniem narzędzi rozwiązujących problemy wyrażalności, w tym sensie jest bliska awangardowo-modernistycznym eksperymentom literackim⁴⁴. Druga – wielość równoważnych sposobów zapisywania tegoż doświadczenia (mnogość narzędzi dających różne efekty) prowokuje

⁴³ J. Braddock, *Collecting as modernist practice*, Baltimore 2012; vide A. Dauksza, *Afektywny modernizm. Nowoczesna literatura polska w interpretacji relacyjnej*, Warszawa 2017, s. 162–165.

⁴⁴ Ibidem, s. 1–28.

do aktów porządkujących, choć zarazem podaje takie akty w wątpliwość ze względu na nieusuwalną arbitralność procedur antologizacji⁴⁵. Antologie przedstawiają rozległe spektrum napięć konceptualnych organizujących sferę wyobrażeń antologistów i autorów tekstów wchodzących w skład antologii na temat orosfery, relacji człowieka wobec gór i „górskich” metod pisarskich. Napięcia te – między kolekcjonowaniem a tożsamością kolektywną⁴⁶ – są echem przemian w obrębie środowiska górskiego, które tkwi między instytucjonalizacją a swoistą „anarchią” opozycyjnie ułożoną do innych, pozagórskich, lecz analogicznych ruchów i instytucji oraz historycznie zmiennych trybów i strategii definiowania pisania górskiego. Antologie są formą oddziaływania środowiskowego – budowania podmiotowości, konstytuowania (lub dokumentowania) odrębnego dyskursu „górskiego”, ale również szerszym działaniem w obrębie kultury (późno)nowoczesnej – rodzajem identyfikacji w aktualnym kontekście społeczno-kulturowym, sygnalizowaniem własnej swoistości. Działają w trybie charakterystycznym dla nowoczesnych praktyk artystycznych jako kolekcja, archiwum i muzeum⁴⁷. Eksponują dynamikę literatury górskiej – jej samostanowienie i filiacje z innymi obiegami kultury. Przedstawiają ją jako zjawisko poboczne i elitarne, obojętne względem wartościowań i hierarchii literackich, proponujące własne aksjologie i estetykę.

Antologizacja w zbiorach górskich jest niewątpliwie procesem odróżniania się, budowania dyskursywnej tożsamości przez ustanawianie odrębności – pozycjonowaniem się na obrzeżach zasadniczego nurtu literatury, sygnalizowaniem własnej dialektycznej pozycji wobec tego, co aktualnie uchodzi za głównonurtowe⁴⁸.

Potrzeba regularnego antologizowania utworów o tematyce górskiej pokazuje, że owe teksty były postrzegane jako odmienne względem „normalnej” literatury, same antologie zaś stawały się miejscem swoistych praktyk definicyjnych określających pisanie górskie jako autonomiczny (przynajmniej w pewnym stopniu) splot dyskursów literackich i nieliterackich w obrębie kultury nowoczesnej. Badacze literatury górskiej regularnie podkreślają, że przedmiot ich zainteresowania jest kłopotliwy ze względu na własną migotliwość – problematyczność ewentualnych definicji oraz rozległość i różnorodność tekstów, które mogłyby się mieścić w obrębie tych definicji. Zarazem niepodważalne wydaje się to, że antologie, szczególnie prozatorskie, odegrały zasadniczą rolę w konstytuowaniu się względnie samodzielnej i samowystarczalnej gałęzi piśmiennictwa dotyczącego orosfery.

⁴⁵ M. Kokoszka, op. cit., s. 29–31.

⁴⁶ J. Braddock, op. cit., s. 3.

⁴⁷ B. Groys, *Art power*, Cambridge–London 2008, s. 23–41; M. Kokoszka, op. cit., s. 45–51.

⁴⁸ Tego rodzaju „opór” być może mógłby zostać wpisany w koncept sygnalizowanej już „literatury mniejszej”, choć jednocześnie trudno byłoby dostrzec w literaturze górskiej radykalnie subwersywny wymiar i potencjał polityczny, vide G. Deleuze i F. Guattari, op. cit., s. 125–126.

Złożoność procesu definiowania tego zjawiska jest sprzęgnięta z korpusem tekstowym, co prowadzi do następującego wniosku: albo definicja literatury górskiej musi być możliwie rozległa, albo należy operować konkurencyjnymi i komplementarnymi definicjami cząstkowymi, ponieważ tylko te rozwiązania pozwolą ogarnąć górszą *varietas*. Antologie piśmiennictwa górskiego, eksponując wyraźnie zasadniczy kłopot z precyzyjnym określeniem swojego przedmiotu, stają się równoprawnymi, dopełniającymi się kolekcjami. Antologię świadomie godzą się na nieostrość zaproponowanych rozstrzygnięć, dlatego zwykle obwarowują swoje wybory komentarzami i wyjaśnieniami.

Omawiane antologie zmuszają do konkretnego namysłu teoretycznego. Czy narracje problematyzujące i konceptualizujące doświadczanie gór można określić wyraźnie przez jakąś czytelną nazwę? Literatura alpinistyczna, proza górską, narracje górskie, opowieści wspinaczy, literatura o górach – wszystkie są z różnych względów nieprecyzyjne, choć także mogłyby być (lub są) stosowane wymiennie: dotyczą nieco odmiennych trybów doświadczania gór, zapisywania tych doświadczeń i tekstowego utrwalania praktyk ruchowych, przestrzennych, poznawczych. Problematyka definicyjno-konceptualna, jaką generują te różnorodne teksty, jest podwójnie zaskakująca: z jednej strony kwestie zawłości gatunkowo-stylistycznych i swoistości poetologicznych można uznać za rozwiązane – literatura użytkowa i niefikcjonalna stanowi wystarczający rezerwuuar narzędzi opisu formalnego; z drugiej, narracja górską jest hybrydycznym tworem, który działa w ramach „oficjalnych” dyskursów pisarskich i wykorzystuje je nieco inaczej niż „normalne” narracje użytkowe i literatury fikcjonalne, jest dialektycznie sprzężona z alpinizmem jako autonomiczną praktyką kulturową nowoczesności⁴⁹. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na odtwarzanie i ewokowanie przestrzeni wertykalnej⁵⁰. Literatura górską wikała się w ciekawy paradoks z punktu widzenia historii literatury nowoczesnej: zachęca do porównania, jednocześnie wpisując we własną strategię obojętność, a nawet lekceważenie wobec podobnych praktyk. Środowiskowa samowystarczalność pisania górskiego (ulożonego w wewnętrznym obiegu ludzi związanych z górami) funkcjonuje w kontekście szerszym – literackości nowoczesnej – choć pozornie to pisanie wydaje się niejako niezależne, bo zogniskowane na praktycznym wymiarze aktywności zupełnie pozaliterackiej, dla której wszelkie formy narracji lub dyskursywizacji mogą wydawać się wtórne i niekonieczne⁵¹. Autoteliczność (rozumiana jako ontologiczne „sobąpisanie”⁵²)

⁴⁹ T. Stepien, *Zmierzch alpinizmu?*, „Świat i Słowo” 2013, nr 2, s. 226–227.

⁵⁰ M. Pacukiewicz, „*Inaccessible Background*”. *Prolegomena to the Studies of Polish Mountaineering Literature*, w: *Metamorphoses of travel writing. Across theories, genres, centuries and literary traditions*, red. G. Moroz i J. Sztachelska, Newcastle 2010, s. 218–239.

⁵¹ H. Jarzębowski, op. cit.

⁵² M. Pacukiewicz, *Literatura alpinistyczna jako „sobąpisanie”*, „Napis” 2010, t. 16, s. 495–511.

jest specyficzną strategią narracji górskich, kreujących odrębność i marginalność względem innych dyskursów (para)literackich. Pisanie górskie wydaje się ambiwalentne w kontekście „normalnej” literatury i porządków, w jakich ta „normalna” literatura funkcjonuje⁵³. Sądzę zatem, że najszersze określenia – literatura górską i narracja górską – najpełniej obejmują to zróżnicowane zjawisko, ponieważ uwzględniają rozmaite warianty formalne, gatunkowe, tematyczne, a przede wszystkim zachowują rdzeń konceptualny pisania o orosferze – fizyczne umiejscowienie podmiotu w jej obrębie⁵⁴.

Literatura górską (narracja górską) byłaby różnorodnym zapisywaniem i utrwalaniem praktyk związanych z byciem w górach, przy czym owo bycie (doświadczenie – nawet zapośredniczone) okazuje się kluczowe⁵⁵, wręcz inicjuje i sankcjonuje pisanie, lecz pozostaje od niego uzależnione⁵⁶ w ramach dialektycznego sprzężenia. Czy posługiwanie się tą szeroką formułą jest zasadne? Jeśli za najważniejsze uznać poszukiwanie adekwatnej definicji i określanie strategii deskrypcji ustanowionego przedmiotu zainteresowania, to literatura górską w takim esencjonalnym podejściu wyda się konceptem wyjątkowo wątpliwym⁵⁷. Rozmaite kryteria definicyjne, na przykład opozycje fikcjonalne–dokumentarne czy użytkowe–artystyczne, okażą się albo sprzeczne (sam koncept zostaje zakwestionowany), albo „falsyfikujące” – będą odsyłać do innych gatunków czy typów piśmiennictwa lub kierować uwagę ku dość tradycyjnym ujęciom, na przykład ku tematologii. Teksty górskie, z uwagi na specyfikę poetologiczną, gatunkową i stylistyczną (na przykład rozpatrywane jako reportaż, biografia, dziennik, opowiadanie, przewodnik etc.), mogą funkcjonować w ramach prozy niefikcyjnej lub literatury użytkowej czy też w obszarze narracji fikcyjnych i literatury pięknej. W tym sensie przyglądanie się ich swoistości, historycznej zmienności i uwarunkowaniom może uchodzić za zbędną i nieuzasadnioną praktykę. Sądzę jednak, że oddzielenie tego, co nazywam literaturą górską, od innych dyskursów literackich, okołoliterackich i użytkowych, jest nie tylko zasadne⁵⁸, ale także potrzebne z perspektywy refleksji nad rodzimym modernizmem i kształtowanym w jego ramach kanonem bądź kanonami.

Interesujące z perspektywy historycznoliterackiej jest przecież to, że obfitość tekstów górskich, z którą mierzyli się w swoich antologiach Kolbuszewski, Gondowicz i Sonelski, Drożdż oraz Matuszyk, jest wynikiem nowoczesnego

⁵³ J. Kolbuszewski, *Quo vadis, literaturo górską?*, „Taternik” 1961, t. 37, nr 1, s. 23–24.

⁵⁴ A. Matuszyk, *Humanistyczne podstawy teorii sportów przestrzeni. Na przykładzie alpinizmu*, Kraków 1998.

⁵⁵ R. Nycz, op. cit., s. 208–226.

⁵⁶ M. Pacukiewicz, „*Inaccessible Background*”. *Prolegomena...*, s. 222–225.

⁵⁷ J. Kolbuszewski, *Wstęp*, w: *Tatry i górale...*, s. XXI–XXII.

⁵⁸ Cf. M. Pacukiewicz, *Na limesie*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2014, nr 1, s. 45–49.

odkrycia gór jako przestrzeni działalności przemysłowej, technicznej, naukowej oraz sportowej i turystycznej. Koncepcje dotyczące górskiego pisania pojawiają się równolegle względem przekształceń językowych i dyskursywnych modernizmu, a wielokrotnie krzyżują się z nimi.

Literatura górską – choć to nazwa nieprecyzyjna i niekiedy myląca – może stanowić ważny wątek w debacie na temat polskiej literatury (po)nowoczesnej. Istnieje na bezpiecznym uboczu, w obiegu interesującym fachowców i hobbystów. Dzięki badaniu antologii górskich można zastanowić się nad ogólniejszymi prawidłowościami odnośnie do mechanizmów kultury nowoczesnej, które organizowały funkcjonowanie zarówno literatury wysokiej, jak i piśmiennictwa użytkowego lub też form granicznych, do których należałoby zaliczyć pisanie górskie.

Bibliografia

- 15, red. P. Drożdż, Kraków 2006.
- Braddock, Jeremy, *Collecting as modernist practice*, Baltimore 2012.
- Czarny szczyt. Proza taternicka lat 1904–1939, red. J. Kolbuszewski, Kraków 1976.
- Dauksza, Agnieszka, *Afektowny modernizm. Nowoczesna literatura polska w interpretacji relacyjnej*, Warszawa 2017.
- Davis, Wade, *Into the silence. The Great War, Mallory, and the conquest of Everest*, New York 2012.
- Deleuze, Gilles, Guattari, Felix, *Kafka. Ku literaturze mniejszej*, red. C. Rudnicki, tłum. A. Z. Jaksender, K. M. Jaksender, Kraków 2016.
- Dutka, Elżbieta, *Antologie jako przestrzeń dyskusji na temat literatury „górskiej”*, w: *Antologia literacka. Przemiany, ekspansja i perspektywy gatunku*, seria 1, red. M. Kokoszka, B. Szałasta-Rogowska, Katowice 2017, s. 213–228.
- Głowiński, Michał, *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty” 1975, nr 3, s. 9–28.
- Groys, Boris, *Art power*, Cambridge–London 2008.
- Hennel, Roman, *Przedmowa*, w: *Tatrami urzeczeni. Dawna turystyka w słowie i obrazie*, red. R. Hennel, Warszawa 1979.
- Jarzębowski, Hubert, *Literatura godna alpinisty. Bujdałki taternickie cz. IX – ostatnia, „Góry”* 2015, nr 2, s. 128–129.
- Jaworski, Stanisław, *Poeci awangardy o Tatrach*, w: *Odpowiem ci przestrzenią. Poeci awangardy o Tatrach*, red. S. Jaworski, Kraków 1976.
- Kokoszka, Małgorzata, *Antologia niemożliwa. Przypadek „Słojów zadrzewnych” Tymoteusza Karpowicza*, Katowice 2011.
- Kolbuszewski, Jacek, *Quo vadis, literaturo górską?*, „Taternik” 1961, nr 1, s. 23–24.
- Kolbuszewski, Jacek, *Literatura i Tatry. Studia i szkice*, Zakopane 2016.
- Kolbuszewski, Jacek, *Góry – przestrzenie i krajobrazy. Studia z historii literatury i kultury*, Kraków 2020.
- Krzykawski, Michał, *Co po French Theory? Kłopotliwe dziedzictwo*, „Er(r)go. Teoria – Literatura – Kultura” 2017, nr 1 (34).

- Kurczab, Janusz, *Osiągnięcia alpinistów polskich w Alpach na tle alpinizmu światowego (1786–1975)*, w: *Materiały z teorii i dydaktyki alpinizmu*, red. A. Matuszyk, Kraków 1990.
- Matuszyk, Andrzej, *Humanistyczne podstawy teorii sportów przestrzeni. Na przykładzie alpinizmu*, Kraków 1998.
- Matuszyk, Andrzej, *Myśli o górach i wspinaniu. Sentencje – refleksje – obrazy*, Kraków 2010.
- Mazzolini, Elisabeth, *The Everest effect. Nature, culture, ideology*, Tuscaloosa 2015.
- Najlepsze polskie opowiadania o górach i wspinaniu*, red. J. Gondowicz, W. Sonelski, Katowice 1993.
- Nycz, Ryszard, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2012.
- Olejniczak, Józef, *Projekt: historia literatury*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2014, nr 1–2, s. 101–108.
- Pacukiewicz, Marek, „*Inaccessible Background*”. *Prolegomena to the Studies of Polish Mountaineering Literature*, w: *Metamorphoses of travel writing. Across theories, genres, centuries and literary traditions*, red. G. Moroz, J. Sztachelska, Newcastle 2010.
- Pacukiewicz, Marek, *Literatura alpinistyczna jako „sobąpisanie”*, „Napis” 2010, t. 16, s. 495–511.
- Pacukiewicz, Marek, *Grań kultury. Transgresje alpinizmu*, Kraków–Katowice 2012.
- Pacukiewicz, Marek, *Na limesie*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2014, nr 1, s. 45–49.
- Price, Leah, *The Anthology and the Rise of the Novel. From Richardson to George Eliot*, Cambridge 2000.
- Roszkowska, Ewa, *Taternictwo polskie. Geneza i rozwój do 1914 roku*, Kraków 2013.
- Stępień, Tomasz, *Projekt badawczy: Góry i kultura – aspekt medialny*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1, s. 93–99.
- Stępień, Tomasz, *Przestrzeń w literaturze „górskiej”*, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2012, s. 87–102.
- Stępień, Tomasz, *Zmierzch alpinizmu?*, „Świat i Słowo” 2013, nr 2, s. 225–234.
- Strofy o górach. Antologia*, red. J. Kolbuszewski, Warszawa 1981.
- Święch, Jerzy, *Nowoczesność. Szkice o literaturze polskiej XX wieku*, Warszawa 2007.
- Tatry i górale w literaturze polskiej. Antologia*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1992.
- Tatry w poezji polskiej*, red. J. Kantor, Jarosław 1909.
- Uniłowski, Krzysztof, *Polska proza innowacyjna w perspektywie postmodernizmu. Od Gombrowicza po utwory najnowsze*, Katowice 1999.

PRZEMYSŁAW KALISZUK – doktor, pracuje w Instytucie Filologii Polskiej UMCS w Lublinie, autor książki *Wyczerpywanie i odnowa. „Nowa” polska proza lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wobec późnej nowoczesności* (Lublin 2019); zainteresowania badawcze: polska literatura nowoczesna, szczególnie drugiej połowy XX w., proza fantastyczna, piśmiennictwo górskie, literatura najnowsza.